

Sygn. akt II Ka 412/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Jarosława Kowalczyka

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2019 r.

sprawy **P. B., N. P., M. B. i M. J.**

oskarżonych z art. 158 § 1 kk, art. 288 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 13 marca 2019 r. sygn. akt II K 414/17

I. wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od P. B., N. P., M. B. i M. J. na rzecz R. K. (1) po 210 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

III. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od P. B. 425 złotych, od N. K. 345 złotych, od M. B. 345 złotych i od M. J. 305 złotych tytułem kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt II Ka 412/19

UZASADNIENIE

P. B., N. P., M. B. i M. J. zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 29 kwietnia 2017r. w B., pow. (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu R. K. (1) narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następnie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub 157 § 1 kk, w ten sposób, że zadawali mu uderzenia po ciele z tym, że M. J. i P. B. zadawali uderzenia kulami ortopedycznymi, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych okolicy sklepienia czaszki i sutkowej prawej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym M. J. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne, **to jest o czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wobec M. J., zaś o czyn z art. 158 § 1 kk wobec P. B., N. P. i M. B.**

Ponadto M. J. i P. B. zostali oskarżeni o to, że:

II. w dniu 29 kwietnia 2019r. w B., pow. (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali umyślnego uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że kulami ortopedycznymi uderzali po jego karoserii powodując wgniecenia jej elementów, co spowodowało starty w wysokości 2704, 14 złotych na szkodę R. K. (1), przy czym M. J. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne, **to jest o czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wobec M. J., zaś o czyn z art. 288 § 1 kk wobec P. B..**

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r.:

I. oskarżonego **P. B.** uznał za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu I aktu oskarżenia na podstawie art. 158 § 1 kk skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

- za czyn z punktu II aktu oskarżenia na podstawie art. 288 § 1 kk skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **M. J.** uznał za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów, i za to:

- za czyn z punktu I aktu oskarżenia na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

- za czyn z punktu II aktu oskarżenia na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazał go, zaś na podstawie art. 288 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

V. w zakresie czynu z punktu II aktu oskarżenia na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych P. B. i M. J. solidarnie obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. K. (1) kwoty 2.704,14 złotych;

VI. oskarżone **N. P. i M. B.** uznał za winne popełnienia zarzucanego im czynu i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył im kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 2 kk, art. 73 § 2 kk wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych: P. B. kary łącznej pozbawienia wolności oraz N. P. i M. B. kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres po 3 lata w stosunku do każdego z nich i oddał ich w tym czasie pod dozór kuratora;

VIII. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych P. B., N. P. i M. B. kary grzywny w wysokości: 120 stawek dziennych wobec P. B. oraz 80 stawek dziennych wobec N. P. oraz M. B., ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwoty po 10 złotych w stosunku do każdego z nich;

IX. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 74 § 1 kk zobowiązał oskarżonych: P. B., N. P. i M. B. do informowania kuratora o przebiegu okresu próby raz na 3 miesiące;

X. w zakresie czynu z punktu I aktu oskarżenia na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonych: P. B., M. J., N. P. i M. B. solidarnie na rzecz pokrzywdzonego R. K. (1) kwotę 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

XI. zasądził od oskarżonych: P. B., M. J., N. P. i M. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. K. (1) kwoty po 922,50 złote - łącznie 3.690 złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

XII. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa: od P. B., N. P. i M. B. kwoty po 180 złotych, zaś od M. J. kwotę 300 złotych tytułem opłaty oraz obciążył ich poniesionymi w sprawie wydatkami w częściach na nich przypadających, to jest w kwotach: po 355,61 złotych P. B. i M. J. oraz po 166,23 złotych N. P. i M. B..

Apelację od wyroku sądu I instancji wniósł **obrońca oskarżonych P. B. i M. B.** Zaskarżając wyrok w całości na korzyść tych oskarżonych, orzeczeniu temu zarzucił:

I. art. 7, 410, 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób mało wnikliwy i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz tymi wynikającymi z doświadczenia życiowego w postaci zeznań pokrzywdzonego R. K. (1), świadka N. S. oraz wyjaśnień oskarżonych w zakresie okoliczności początku zdarzenia z 29 kwietnia 2017 r., zachowania pokrzywdzonego oraz poszczególnych oskarżonych w jego toku,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wynikający z naruszenia zasad oceny dowodów mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że:

a) oskarżeni P. B. i M. B. dopuścili się pobicia R. K. (1) w sytuacji kiedy:

- inicjatorem zdarzenia była R. K. (1), który zaatakował najpierw N. P., a następnie P. B. i M. B. w związku z czym nie powinien być zostać uznany za pokrzywdzonego;

- brak jest dostatecznych podstaw dowodowych dla uznania, że M. B. oprócz tego jak otrzymała cios od R. K. (1) brała jakkolwiek udział w zdarzeniu,

- oskarżony P. B. dopuścił się wspólnie z M. J. uszkodzenia samochodu V. (...) w sytuacji kiedy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie czy wgniecenia karoserii tego pojazdu powstały w dacie zdarzenia, a jeśli już to który z oskarżonych miał uderzyć kulą w tenże pojazd.

Ponadto z ostrożności procesowej obrońca zarzucił:

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku poprzez nieprawidłowe uznanie, że zachowanie oskarżonych M. B. i P. B. cechował znaczny stopień społecznej szkodliwości, co jednocześnie implikowało brak rozważenia przez sąd możliwości zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w stosunku do nich, co w okolicznościach sprawy byłoby wystarczającą instytucją zabezpieczającą interes wymiaru sprawiedliwości oraz społeczne odczucie odpowiedzialności za przestępstwo, a także miałyby walor wychowawczy.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o:

I. uniewinnienie oskarżonych od popełnienia wszystkich zarzucanych im czynów względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Węgrowie do ponownego rozpoznania w sytuacji uznania, że przewód sądowy wymaga ponownego przeprowadzenia w całości;

II. w razie ustalenia, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów – zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania.

Apelację od wyroku sądu I instancji wniósł także **obrońca oskarżonych N. P. i M. J.** Zaskarżając wyrok w części dotyczącej tych oskarżonych, orzeczeniu temu zarzucił:

I. naruszenie art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę dowodów w postaci zeznań R. K. (1) i N. S. w zakresie w jakim opisywali oni zainicjowanie zdarzenia z dnia 29 kwietnia 2017 r., jego przebieg, rolę R. K. (1) oraz udział w tym zdarzeniu M. J., które to zeznania są niekonsekwentne oraz sprzeczne zarówno względem siebie jak i wyjaśnień wszystkich oskarżonych, co doprowadziło sąd do

II. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na uznaniu, że to N. P. i M. B. zainicjowały przedmiotowe zdarzenie, a nie R. K. (1), który w jego trakcie wyłącznie bronił się przed atakiem wszystkich oskarżonych, podczas gdy to właśnie oskarżyciel posiłkowy pierwszy dopuścił się ataku na nich w ten sposób, że uderzył pięścią w twarz N. P., w obronie której stanął P. B.. Na skutek starcia R. K. (1) z P. B., któremu starała się pomóc N. P., uderzona została kulą M. B., a R. K. (1) doznał obrażeń ciała ustalonych w opinii sądowo – lekarskiej, M. J. natomiast w ogóle nie brał udziału w w/w starciu. W/w okoliczności winny doprowadzić do zakwalifikowania przedmiotowego zdarzenia jako bójki N. P., P. B. i oskarżyciela posiłkowego;

III. naruszenie art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z dowodu z opinii sądowo – lekarskiej, który sąd uznał za wiarygodny, co doprowadziło sąd do

IV. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, że obrażenia ciała jakich doznał R. K. (1) naruszyły czynności narządów jego ciała na czas przekraczający 7 dni, co miało wpływ na ustalenie stopnia winy oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości czynu podczas, gdy z opinii sądowo – lekarskiej (k. 115 – 117) jasno wynika, że obrażenia ciała stwierdzone u pokrzywdzonego R. K. (1) należą do kategorii lekkich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres nieprzekraczający siedem dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy. Ponadto obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

V. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że stopień winy N. P. oraz stopień społecznej szkodliwości jej czynu są na tyle znaczne, że nie uzasadniają zastosowania wobec niej instytucji warunkowego umorzenia postępowania, podczas gdy występujące w sprawie okoliczności natury przedmiotowej takie jak zawinione zachowanie pokrzywdzonego, który zainicjował całe zdarzenie, drugoplanowa rola w zdarzeniu powodowana chęcią pomocy P. B., brak spowodowania u R. K. (1) jakichkolwiek obrażeń ciała, oraz okoliczności natury podmiotowej takie jak młody wiek oskarżonej, jej uprzednia niekaralność, uregulowany tryb życia, krytyczny stosunek do zaistnienia czynu przemawiają za uznaniem, że wystarczającą reakcją karnoprawną w stosunku do N. P. będzie warunkowe umorzenie postępowania względem niej na okres próby wynoszący trzy lata.

Ponadto z ostrożności procesowej obrońca zarzucił również

VI. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec M. J. kary łącznej jednego roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę w kontekście zachowania i roli R. K. (1) w przedmiotowym zdarzeniu należy uznać za rażąco surową.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o:

I. w odniesieniu do N. P. o zmianę wyroku polegającą na zmianie opisu czynu poprzez ustalenie, że N. P. oraz P. B. wspólnie z inną ustaloną osobą, wzięli udział w bójce przez co narazili uczestników bójki ma bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała określone w art. 157 § 1 kk, przy czym w następstwie bójki jeden z jej uczestników tj. R. K. (1), doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych okolicy sklepienia czaszki i sutkowej prawej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni i zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania na okres próby w wymiarze 3 lat;

II. w odniesieniu do M. J. o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu zgodnie z wnioskiem powyżej dotyczącym N. P. oraz orzeczonej kary poprzez wymierzenie kary 5 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 158 § 1 kk oraz kary 2 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 288 § 1 kk i wymierzenie kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. ewentualnie w stosunku do obojga oskarżonych o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonych P. B. i M. B. poparł apelację i wnioski w niej zawarte oraz złożył z wnioskiem o zaliczenie do materiału dowodowego odpis umowy o pracę z 29 sierpnia 2019 r. oskarżonej M. B..

Sąd odwoławczy postanowił uzupełnić przewód sądowy umową o pracę dotyczącą M. B..Obrońca oskarżonej N. P. i M. J. poparł apelacje i wnioski w niej zawarte.Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.Pelnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, a ponadto wniósł o zasądzenie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Oskarżony P. B. przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.Oskarżona N. P. przyłączyła się do stanowiska swojego obrońcy.Oskarżona M. B. przyłączyła się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje okazały się niezasadne i z tego względu nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia bądź też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Z uwagi na fakt, że jedynie obrońca oskarżonych M. B. oraz P. B. oraz sama oskarżona M. B. wnieśli o sporządzenie pisemnych motywów wyroku, sąd II instancji, mając na względzie treść art. 457 § 2 kpk, ograniczył zakres niniejszego uzasadnienia wyłącznie do środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonych M. B. i P. B.. Konfrontując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy z ustaleniami poczynionymi przez sąd I instancji, którym sąd ten dał wyraz w pisemnych motywach orzeczenia, w przekonaniu sądu odwoławczego, nie sposób kwestionować zapadłego rozstrzygnięcia. Podnosząc zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci art. 7, 410 i art. 424 § 1 kpk skarżący obrońca zakwestionował przede wszystkim ocenę kluczowych dowodów obciążających oskarżonych tj. zeznań pokrzywdzonego R. K. (2) oraz świadka N. S.. Na tej płaszczyźnie obrońca wskazał, że niewłaściwa ocena relacji tych świadków oraz obdarzenie ich wiarygodnością skutkowałą pominięciem istotnych, faktycznych okoliczności sprawy w postaci zainicjowania zdarzenia przez samego pokrzywdzonego. W ocenie sądu II instancji, to jednak subiektywna ocena obrońcy, nosi znamiona dowolności, gdyż stara się on nie dostrzegać szeregu zasadniczych okoliczności, które winny mieć wpływ na ustalenie przebiegu zdarzenia. Na okoliczności te zwrócił natomiast uwagę sąd I instancji, czemu dał wyraz w jasnym i wyczerpującym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym obrońca oskarżonych swoje przekonanie o agresywnym zachowaniu pokrzywdzonego R. K. (1) oparł przede wszystkim na fakcie, że pokrzywdzony w trakcie zdarzenia wysiadł z samochodu pomimo, iż w ocenie skarżącego, mógł on wraz ze swoją dziewczyną swobodnie odjechać, bo N. P. nie blokowała przejazdu. Treść zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że o ile w istocie w momencie podjęcia decyzji o wyjściu z auta, oskarżona N. P. nie znajdowała się przed maską samochodu, to jednocześnie nie oznacza to, iż pokrzywdzony oraz N. S. mieli możliwość bezproblemowego oddalenia się z miejsca zdarzenia. Zauważyć przy tym należy, że pokrzywdzony R. K. (1) oraz świadek N. S. w sposób konsekwentny wskazywali, że N. P. tylko początkowo blokowała przejazd stojąc przed maską samochodu, a następnie skierowała się do drzwi od strony kierowcy, które otworzyła i uderzyła z pięści w ramię (...), pozostając w tym miejscu. Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że w takiej sytuacji, ruszenie z miejsca byłoby ryzykowne, gdyż mogłoby dojść do kontaktu pomiędzy oskarżoną z samochodem. Skarżący we własnym zakresie analizując zaistniałą sytuację, w oparciu o osobowe źródła dowodowe, nie rozważył w ogóle z jakich względów pokrzywdzony skierował się właśnie do drzwi kierowcy, gdzie pozostawała oskarżona N. P.. W sytuacji, gdyby zachowanie oskarżonego rzeczywiście miało na celu wywołanie bójki, było agresywne i zaczepne, to skierowałyby się on przeciw do uczestników zdarzenia, którzy znajdowali się najbliżej niego tj. M. B., M. J. i P. B.. Charakter zdarzenia i jego przebieg, który był zaskakujący dla pokrzywdzonego oraz świadka N. S., mógł być przyczyną nieutrwalenia w pamięci wszystkich czynności podejmowanych przez poszczególnych uczestników, w tym w szczególności niezapamiętania bądź też niezaobserwowania przez N. S. okoliczności płucia przez M. B. na R. K. (1), gdyż w tym czasie świadek była atakowana przez N. P., znajdującą się z drugiej strony pojazdu. Fakt, że N. S. nie wspomniała o tym w swoich zeznaniach, a uczynił to R. K. (1) nie może automatycznie oznaczać, że ich relacje nie stanowią odzwierciedlenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Sąd I instancji dostrzegł rozbieżności w zeznaniach tych świadków, jednakże należy zaaprobować jego stanowisko w tym zakresie, w którym wskazał, że zeznania świadków zgodne są co do zasadniczych okoliczności zdarzenia. Zaistniałe rozbieżności, co do okoliczności mniej znaczących, wskazują natomiast na ich wiarygodność, bowiem świadczą o tym, że osoby te wcześniej nie uzgadniały treści zeznań ze sobą, a zrelacjonowały je właśnie w taki sposób, w jaki je zapamiętały. W odniesieniu do zeznań pokrzywdzonego R. K. (1) i wiarygodności jego przekazu, skarżący obrońca powołał się również na fakt pozostawania pokrzywdzonego w trakcie zdarzenia pod wpływem alkoholu, co miało w ocenie obrońcy, wpływ na jego

zdolności percepcyjne, a także zaowocowało przyjęciem agresywnej postawy względem oskarżonych. W przekonaniu sądu odwoławczego, okoliczność ta nie może pozostać i nie pozostała poza polem widzenia sądu I instancji. Zważywszy przy tym należy, że spożywaniu alkoholu nie zaprzeczał sam pokrzywdzony. Treść jego relacji jest natomiast logiczna i konsekwentna, na co wskazywał również biegły psycholog. Ponadto, co najistotniejsze, relacja ta koresponduje z zeznaniami świadka N. S.. Całokształt okoliczności niniejszej sprawy, oceniony prawidłowo przez sąd I instancji, doprowadził do słusznego przekonania, że to nie pokrzywdzony R. K. (1) był osobą, która zainicjowała zdarzenie, a następnie dążyła do konfrontacji z oskarżonymi. Skarżący obrońca próbując zdyskredytować ustalenia sądu I instancji, w sposób pozornie dokładny przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a z jego treści wydobyl fragmenty albo nieistotne z punktu widzenia niniejszej sprawy albo też takie, które jedynie w oderwaniu od całości, mogły przemawiać na korzyść oskarżonych M. B. oraz P. B.. W odniesieniu do tego drugiego oskarżonego kluczowym punktem do kwestionowania ustaleń w przedmiocie jego sprawstwa w zakresie czynu z art. 158 § 1 kk stał się fakt, że oskarżony w dniu zdarzenia miał złamaną nogę, założony gips i poruszał się o kulach, zatem w przekonaniu skarżącego, nie był w stanie uczestniczyć w zdarzeniu w taki sposób, na jaki wskazywali świadkowie. Okoliczność ta, jak wynika z pisemnych motywów orzeczenia, została przez sąd I instancji rozważona w sposób wnikliwy i należyty. Nie bez znaczenia pozostaje, że czasie poprzedzającym zdarzenie, oskarżony P. B. uczestniczył w spotkaniu towarzyskim, gdzie spożywał alkohol, a następnie wraz ze znajomymi poruszał się drogą, którą podróżowali R. K. (1) i N. S.. Być może oskarżony nie poruszał się w sposób szybki i zwinny z uwagi na ograniczenia związane z noszonym przez niego gipsem, jednakże nie wyklucza to jego aktywnego udziału w zdarzeniu tym bardziej, że świadek N. S. w sposób konsekwentny wskazała jak widziała moment, w którym P. B. przekazał jedną z kul M. J., po czym obaj ruszyli na pokrzywdzonego. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, sąd I instancji nie popełnił przy tym błędu opierając się na zeznaniach funkcjonariuszy Policji – P. F. i M. W.. Świadkowie ci nie mieli bowiem powodów, aby zeznawać nieprawdę, a dowody te pomocniczo wskazały sądowi I instancji, że oskarżony był w stanie poruszać się bez kul ortopedycznych, chociażby na krótkich dystansach. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy dał również podstawy do uznania, że oskarżona M. B. w sposób aktywny uczestniczyła w zdarzeniu będącym przedmiotem niniejszej sprawy. Z uwagi na wielość uczestników wśród których było dwóch mężczyzn i dwie kobiety, przez zeznających w sprawie świadków rozróżniani byli oni poprzez cechy charakterystyczne np. w odniesieniu do kobiet był to kolor włosów, gdyż M. B. ma ciemne włosy, zaś N. P. jest blondynką. Już podczas składania zeznań po raz pierwszy tj. w dniu 30 kwietnia 2017 r. świadek R. K. (1) podkreślił, że w momencie kiedy leżał już na ziemi przewrócony przez P. B. i M. J., był kopany także przez obie oskarżone (k. 30 – 31). Powyższe potwierdziła N. S. także w toku pierwszego przesłuchania dodając przy tym, że „ta dziewczyna o czarnych włosach (M. B. – przyp. sąd) odsunęła się i zaprzestała kopania” (k. 31). O jej aktywnym udziale świadczą też okoliczności następujące po zdarzeniu, na które to zwrócił uwagę sąd I instancji, a skarżący obrońca kwestionuje. Bezsprzeczne pozostaje, że M. B. została uderzona przez pokrzywdzonego, czemu on sam nie tylko zaprzeczał, ale wprost na to wskazywał. Na okoliczność tą wskazywała również N. S., a także pozostali oskarżeni. Niemniej jednak, jak słuszenie zauważył sąd I instancji, skoro pokrzywdzony spowodował na ciele oskarżonej M. B. obrażenia, a sama oskarżona wespół z pozostałymi sprawcami twierdzi, że uczynił to w sposób celowy i jego zachowanie nie stanowiło odpowiedzi na agresywne zachowanie oskarżonych, to rodzi to pytanie, dlaczego nie zgłosiła się do lekarza celem dokonania obdukcji i nie zawiadomiła o tym organów ścigania? Postawa oskarżonej w tym względzie kontrastuje z postawą pokrzywdzonego, który niezwłocznie udał się do placówki medycznej celem udzielenia pomocy, a następnie o zdarzeniu zawiadomił Policję, co ma zasadniczy wpływ na wiarygodność jego relacji, bowiem to takie właśnie zachowanie się R. K. (1) jako rzeczywistego pokrzywdzonego jest zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na marginesie wskazać należy skarżącemu obrońcy, że fragment uzasadnienia sądu I instancji, na który obrońca się powołał, a w którym sąd I instancji wyraził powątpiewanie w spowodowanie obrażeń u oskarżonej, dotyczy N. P., a nie zaś M. B., bo fakt uderzenia tej oskarżonej nie był kwestią sporną. W ocenie sądu I instancji, próbując również podważyć ustalenia dotyczące sprawstwa oskarżonego P. B. w zakresie przypisanego mu czynu z art. 288 § 1 kk, skarżący powołał nietrafne argumenty, które nie mogły stać się podstawą do uniewinnienia oskarżonego lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Kluczowym dowodem dla ustalenia, że P. B. również dokonał uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego były zeznania N. S., która w przeciwieństwie do pokrzywdzonego R. K. (1) miała obiektywną możliwość zaobserwowania przebiegu zdarzenia. Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wyjaśnił z jakich względów w tym zakresie za bardziej odzwierciedlające

rzeczywisty przebieg zdarzenia, uznał zeznania N. S. złożone w dniu 25 lipca 2017 r. (k. 134 v), w których wskazała na dwóch mężczyzn jako sprawców uszkodzenia samochodu. Sąd I instancji podkreślił słusznie przy tym, że R. K. (1) z uwagi na dynamikę zdarzenia, ucieczkę i obrażenia ciała, nie był w stanie prawidłowo zaobserwować, kto uderzał w samochód. Konsekwentne zeznania świadków, co do tego, że uszkodzenia te powstały właśnie w dacie zdarzenia poprzez działanie sprawców, a nie zaś wcześniej, korespondują z charakterem tych uszkodzeń, bowiem dokumentacja fotograficzna wskazuje, że mogły one powstać właśnie w sposób, na który wskazywali świadkowie. Mając powyższe na uwadze, w ocenie sądu II instancji, brak jest podstaw do kwestionowania sprawstwa oskarżonych M. B. i P. B. w zakresie zarzuconych im czynów. Waleru zasadności nie posiada też zarzut alternatywny zawarty w apelacji skarżącego obrońcy tych oskarżonych. W jego treści apelujący wskazywał na błąd w ustaleniach faktycznych, co do oceny społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonych czynu z art. 158 § 1 kk, czego konsekwencją była niemożność zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania. W przekonaniu sądu II instancji, dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości, sąd I instancji miał na względzie wszystkie ustawowe kryteria wskazane w art. 115 § 2 kk. Całokształt okoliczności niniejszej sprawy wskazuje, że nie sposób dokonać tej oceny w sposób odmienny od tego jak to uczynił sąd I instancji. Przypomnieć w tym względzie trzeba, że oskarżeni zatrzymali samochód pokrzywdzonego w środku nocy, domagając się podwiezienia do Ł., a na jego sprzeciw zareagowali agresją fizyczną i werbalną, wykorzystując swoją przewagę liczebną, czym spowodowali u R. K. (1) znaczne obrażenia ciała. Takie zachowania zasługują na stanowczą i negatywną ocenę, w związku z tym niemożliwe jest określenie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu nie był znaczny. Tym samym słusznie brak było podstaw do rozważania zasadności zastosowania instytucji probacyjnej w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Mając na uwadze powyższe, wobec braku podstaw do zmiany orzeczenia bądź jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd II instancji orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy na mocy art. 627 kpk orzekł od wszystkich oskarżonych na rzecz R. K. (1) po 210 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej. O kosztach postępowania od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2,3 i 4 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.